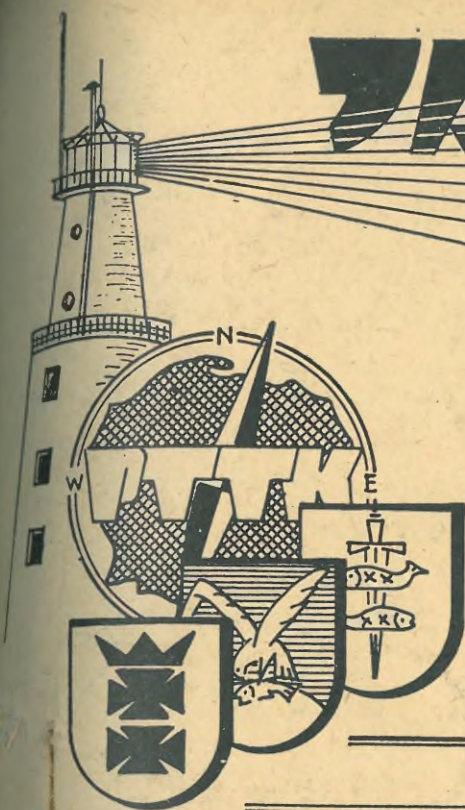


ŻANITAROWE SZLAKI



MIESIĘCZNY INFORMATOR
ODDZ. PTTK „TRÓJMIASTO”

Rok II. Nr 5 (8)

Gdańsk—Sopot—Gdynia maj—1959 r.

Dla uczczenia ŚWIĘTA PRACY

Co roku w dniu 1 maja sprzed Ratusza Głównomiejskiego i Stłndni Neptuna, wyruszają kolarze turyści PTTK na swą tradycyjną wycieczkę pierwszomajową.

Start do tegorocznej wycieczki nastąpi o godz. 10-tej. Poprowadzi ją inż. Witkowiński.

Zapraszamy miłośników turystyki kolarskiej!



D Z I A Ł K R A J O Z N A W C Z Y
oo

T c z e w i j e g o z a b y t k i

Początki Tczewa giną w mrokach przeszłości....

Starożytna mapa Kaspra Hennebergera wymienia przy ujściu rzeki Szpagawy do Wisły gród "Zuefo" wzniesiony na nadbrzeżnym, wysokim wzgórzu (między Tczewem dzisiejszym a Czyżykowem), noszącym do chwili obecnej miano "Żuława". Nie jest rzeczą wykluczoną, że nazwa urodzajnych Żuław wywodzi się z ewego gródka - siedziby mytnika książęcego Pakosława. Gródek ten, podobnie jak wioska rolniczo-rybacka oraz drewniany kościółek, padła pastwą płomieni w czasie najazdu Jaćwingów sudańskich pod wodzą Skomandera w 1224r. Powyższe dane czytamy w dokumencie księcia Sambara Lubiszewskiego z 1226r., któremu podlegał "Trsow" (Tczew).

Około 1235r. ks. Samber wznosi na wzgórzu schodzącym tarasem do rzeki Szpagawy (opodal jej ujścia) gród drewniany jako swoją siedzibę) zbieg dzisiejszych ulic Sambara i Dworcowej) oraz ulegając namowom żony ks. Rugijskiej - Matyldy (Miemki) sprowadza kolonistów niemieckich z Lubeki i Brunśniku, nadając im ziemię na Kociewiu (Kutozewiu), zaś w roku 1252 powierza Joannesowi de Wittenberg (Wissenburg) organizację miasta Tczewa, nadając mu Malenin i Godziszewo, jako majątki gronojalne. Miasto otrzymuje herb ks. Sambara t.j. orły pomorskiego, a w 1253 mury obwiednie z basztami obronnymi i trzema bramami. W 1271r. ks. Samber wstępuje do Zakonu Krzyżackiego, oddaje Krzyżakom Tczew i sprzedaje Żuławy z Ozantyre. Ale już po dwóch latach Mszczug, książę na Świecinie i Gniewie zdobywa Tczew na Krzyżakach, dokąd w dn. 8.V.1289r. sprowadza o.o. Dominikanów, wznosząc im klasztor i kaplicę (prezbiterium dzisiejszego kościoła szkolnego) w obrębie murów miejskich oraz nadaje wyposażenie w gruntach, lasach i wodach książęcych. Prócz powyższego ks. Mszczug (Mściwój) wykańcza kościół parafialny św. Krzyża, rozbudowuje go i wyposaża. Po zgonie ks. Mściwoja, Tczew przechodzi w ręce Przemysława ks. Wielkopolskiego, zaś po zamordowaniu tego ostatniego w Rogoźnie przez Brandenburczyków - dostaje się królowi Władysławowi Łokietkowi, który z kolei przekazuje

Tczew swemu bratankowi ks. Kazimierzowi Gniewkowskiemu i w roku 1298 nadaje miastu górę "Zamajtę" pod wiatrak oraz łązienki.

W 1309r. Krzyżacy pod wodzą wielkiego mistrza Karola von Lucenburg zdobywają Tczew, palą zamek i miasto, zaś ludność wysiedlają do Bartonii i Sudawli.

W 1323r. zakon wznosi zamek warowny przy bramie "Legator" obok kościoła o.o. Dominikanów oraz młyn przy ujściu Szpagawy. Mistrz zakonu Winryk von Kniprode w 1360r. wznosi szpital św. Jerzego, wraz z kaplicą za Bramą Wysoką (strona zachodn.) otacza miasto nowymi murami obronnymi, zaś w 1364r. zatwierdza przywileje Tczewa lokowanego na prawie chełmińskim. Po pogromie grunwaldzkim, Tczew poddaje się kr. Władysławowi Jagielle, który oddaje miasto swemu rycerzowi Piotrowi Węglowi. Po kilku miesiącach Krzyżacy ponownie opanowują Tczew. Dn. 29. sierpnia 1433r. podczas oblężenia Tczewa przez Husytów Czeskich miasto prawie doszczętnie zostaje spalone. Od lutego do września 1454r. Tczew pozostaje w rękach załogi Związku Pruskiego, zaś w 1457r. ostatecznie przechodzi pod władzę królewską. Pożoga raz jeszcze nawiedza miasto w 1577r., oszczędzając jeno zabudowania i kościoły Dominikanów oraz pojacińskie. W XVII stuleciu Tczew dwukrotnie poddaje się Szwedom, w 1734 wkraoza tu armia rosyjska, zaś 13 września 1772r. wojska pruskie Fryderyka II nakładają kajdany miastu na okres blisko dwóchsetletni, z wyjątkiem kilku lat w dobie napoleońskiej, kiedy to dn. 23 lutego 1807r. legiony polskie pod wodzą gen. Dąbrowskiego szturmem odebrały miasto Prusakom. W 1898r. przemysłowiec Muscat zakłada park miejski. Dn. 30. stycznia 1919r. wojska polskie biorą Tczew we władanie, przerwane na lat sześć okrutną okupacją hitlerowską. Z cennych zabytków architektonicznych, zasługujących na zwiedzenie przez wycieczki turystyczne - krajoznawcze należy wymienić: gotycki kościół parafialny pod wezwaniem św. Krzyża z XII - XIV w. (trzynawowy - halowy, o wyposażeniu wewnętrznym barokowym).

Kościół szkolny (poddominikański, gotycki, jednonawowy). Kościół ten składa się z trzynastowiecznego, obronnego prezbiterium (baszta wewnętrzna w szczycie wschodnim) oraz nawy

głównej (lokowanej na nieco odchyłonej osi) wzniesionej przez Krzyżaków w XIV w., a stanowiącej kościół zamkowy wójta tczewskiego. Zakrystia kościoła zbudowana od strony północnej godną jest widzenia ze względu na zachowanie (zewnątrz i wewnątrz) pierwotnej gotyckiej formy i stylu (portal, okno) z XIII w. Fragment murów kościoła Joannitów z XIII wieku, wzniesionego w południowo-zachodnim narożu murów obwiednich miasta w wendyckim układzie cegieł (podobnie jak wieża kościoła św. Krzyża) z gotyckimi wnękami okiennymi, widocznymi z posesji przy ul. J. Dąbrowskiego, na wprost wylotu ul. Kościuszki. Zachowane w dużych odcinkach obwieńce mury obronne z XIV wieku z fragmentami baszty przy ul. Wodnej i dwa baszty od strony zachodniej.

Do najcenniejszych zabytków sztuki należą:

- a) Płyta grobowa, kamienna z 1300 roku z napisem: "Obit Albertus de Essende a.d. M.C.C.C." umieszczona w progu drzwi wejściowych do nawy bocznej kościoła św. Krzyża, od strony południowej.
- b) Krzyż srebrny z pasyjką, sadzony drogimi kamieniami, 86 cm wysoki, na którego umieszczona jest puszka z widoczną przez nakrycie szklane cząstkę krzyża św. na którym skonał Jezus Chrystus.
- c) Kielich złoty, gotycki, prawdziwe arcydzieło sztuki zdobniczej z misternie wykonanymi figurami czterech Ewangelistów.
- d) Srebrny kielich z 1400 r. i wiele innych cennych naczyń kościelnych.

Tczew, prastare miasto, leżące dawniej na skrzyżowaniu szlaków handlowych, a dziś na szlaku turystycznym Gdańsk-Malbork, ze wszelkich miar godnym jest zwiedzania przez liczne wycieczki turystyczne-krajoznawcze, przybywające na polskie wybrzeże Bałtyku.

Marian Ludomir Skassa

Na trasach IV Nadbaltyckiego Rajdu Turystycznego (część III)

T r a s a IV. to trasa Pojezierza Kaszubskiego (zagospodarowana). - Wędrówka na niej zaczyna się w niedzielę 21.6.59r. Uczestnicy zbiorą się na stękol. Wojtał. Miejscowość ta leży na skraju wielkiego kompleksu leśnego, znanego pod nazwą Borów Tucholskich, na linii kolejowej Gdynia - Kościerzyna - Bydgoszcz.

Z Wojtała idziemy leśną drogą do rezerwatu przyrody noszącego nazwę Kamiennych Kręgów. Jest to grupa kręgów wytyczonych dużymi kamieniami. W pobliżu znajdują się kopce grobowe i głęboki dół o regularnych zboczach. Całość porośnięta jest lasem iglastym. Według panujących hipotez kręgi te stanowią kalendarz przedhistoryczny. Mianowicie linie łączące środki kręgów, wyznaczać mają położenie dwunastu zasadniczych konstelacji nieba w owym czasie. Według obliczeń układ konstelacji wyznaczonych kręgami miał miejsce przed 3.700 lat lub 9.500 lat. Kopce grobowe pochodzą z późniejszego okresu. Badania archeologiczne prowadzone tam około 1930r. doprowadziły do odkrycia w nich śladów grobów z epoki rzymskiej.

Następnie idziemy nad malowniczo płynącą rzeczką Czarna Woda (Wda) do wsi Borsk, w której mieszkał Kazimierz Jasnoch, malarz typów i krajobrazu kaszubskiego. Z Borska, drogą wiodącą dalej nad rzeką, a potem brzegiem jeziora Wdzydzkiego idziemy do wsi Wdzydze Tucholskie. Miejscowość ta jest położona na płytce wrzynającej się zatokę jeziora. Brzeg jeziora jest tu dość wysoki i stromy, zadrzewiony częściowo starymi topolami. Widok stąd jest piękny. Przed nami rozpościera się wielkie jezioro Wdzydze o kształcie krzyża (głębokość dochodzi do 55 m), zwane często "Morzem Kaszubskim" ze względu na swoje rozmiary. Malowniczość tego jeziora potęgują wyspy położone na nim,

Z Wdzydz Tucholskich kierujemy się drogą przez łąki, a następnie lasem do wsi Kruszyna, mijając podłużne jezioro Chadzie. Koło leśniczówki Gołuk dochodzimy znowu do jeziora Wdzydzkiego, które w tym miejscu nosi nazwę jeziora Gołuk. Wzdłuż jeziora, lasami, dochodzimy do wsi Wdzydze Kiszewskie.

W miejscowości tej jest piękna stacja wodna PTTK, ale zanim dojdziemy do niej, trzeba wstąpić do muzeum skansenowskiego. Twórcą jego był nauczyciel Izydor Gulgowski. Zbiory, gromadzone latami, rozmieścił w kaszubskiej "Checzy", pochodzącej z końca XVIII w., którą zakupił w 1906 r. Jest to okaz zanikającego już wtedy budownictwa kaszubskiego. W "checzy" powstało prawdziwe wnętrze chaty kaszubskiej, takiej jak przed 100 laty. Obok ustawiona jest starodawna stodoła przeniesiona tam z wyspy Ostrów na jez. Wdzydze oraz zabytkowa podcieniowa "chech" pochodząca ze wsi Wdzydze Tucholskie.

Wokół tego muzealnego osiedla, Izydor Gulgowski stworzył tętniący życiem ośrodek przemysłu domowego, wskrzeszając tkactwo, garncarstwo, plecionkarstwo z korzeni sosnowych i jałowcowych oraz hafciarstwo. Wyroby te zyskały przed wojną duży rozgłos i uznanie na licznych wystawach krajowych i zagranicznych. Dawne tradycje kontynuuje obecnie spółdzielnia "Wdzydzana".

W miejscowości tej w 1957 r. odbyło się zakończenie II Rajdu Prac. Gospodarki Morskiej po Pojezierzu Kaszubskim, który był prekursorem naszej obecnej imprezy. Tym razem powędrujemy jednak dalej. Pójdziemy nad brzegiem Jez. Jelenie, które stanowi północne ramię Jez. Wdzydzkiego i dalej nad uroczą Wdą, przez Loryniec i Grzybowo nad Jez. Sudomie, do Syłowej Huty. Stąd idziemy nad jez. Osusznę i lasami nad pełne czaru, śródleśne Jezioro Garczyn. Mijamy tu pięknie położony ośrodek harcerski i brzegiem rzeczki Rakownica dochodzimy do Jeziora Wieprznickiego, a potem polnymi drogami do st. kolej. Skorzewo, aby przejechać pociągiem do Wieżycy.

Po wyjściu z pociągu, wchodzimy na szczyt góry Wieżycy (331 m) - jest to najwyższe wzniesienie w północnej części Polski w paśmie t.zw. "Gór Szymbarskich", w samym sercu Pojezierza Kaszubskiego, które nie bez powodu nazywane jest często Szwajcarią Kaszubską. Ze szczytu schodzimy nad popularne jez. Ostrzyckie, na którym jest ośrodek sportów wodnych, licznie uczęszczany przez mieszkańców "Trójmiasta".

Dalej trasa prowadzi przez Górę Jastrzębią (227 m) odznaczającą się pięknym widokiem i następnie nad jeziorami Brodno Wielkie i Małe oraz Kłodno i Chmielenko do Chmielna.

Miejscowość ta położona jest wśród jezior. Jest to jedna z najstarszych osad kaszubskich, będąca jakoby gniazdem rodzinnym książąt pomorskich. Na przesmyku między jez. Białym i Kłodno widać ślady grodu, który w XII w. był siedzibą Damroki, córki Świętopelka. W Chmielnie mieszka rodzina Neclów, która od ośmiu pokoleń trudni się garncarstwem.

Idąc dalej mijamy jez. Białe i jez. Rekowo, wchodzimy na Górę Tamową (224 m) skąd roztacza się wspaniały widok na 8 jezior i położony w dali szczyt Wieżyca. Następnie przez ładny las, mijając jez. Mielenko i jez. Karčemne dochodzimy do Kartuz.

Kartuzy, jak i dalszy odcinek drogi do Żukowa omówiliśmy już przy opisie trasy II.

T r a s a V. (również tygodniowa) przeznaczona jest dla posiadaczy namiotów. Początek swój bierze ona na st. kolej. Mrzezino (linia Gdynia - Ręda - Puck), skąd uczestnicy powędrują do Osłonina, nad brzeg Zatoki Puckiej, a następnie aleją lipową sadzoną przez króla Jana III Sobieskiego, do Rzucewa.

Aleja wyprowadza nas przed pałac neogotycki zbudowany w 1845 r. na życzenie króla pruskiego, którego oczarowało piękne położenie miejscowości. Pałac ten zbudowano na miejscu nieistniejącego pałacu Sobieskiego, który tu mieszkał w czasie kiedy był starostą puckim.

Obok pałacu schodzimy ze stromego brzegu na plażę i idziemy nią do Pucka. Pierwsze wzmianki o tym mieście pochodzą z XIII w. Z tego okresu zachowały się fragmenty gotyckiego kościoła (obecny jego wygląd zewnętrzny z XV w.), w którego ścianie tkwią kule z czasów wojny ze Szwedami. W kościele szczególnie piękna jest kaplica Jana Wejhera, w której znajdują się portrety jego i żony. Podziw budzi zwłaszcza krata zamykająca wejście do tej kaplicy i znajdujący się tam obraz przedstawiający "Ukrzyżowanie". Piękne są także brązowe lichtarze i trzy wiszące pajaki (jeden z 1664 r.).

Dalej trasa wiedzie nad brzegiem Zatoki Puckiej t.zw. "Małego Morza" i doprowadza do wsi Swarzewo, która została założona w 1740 r. Kościół swarzewski zbudowany w latach 1878/80 w stylu neogotyckim na miejscu dawnego, posiada starą figurę

Matki Bożkiej. Na ścianie, w kościele, wisi duży obraz malowany na drzewie (1684r.), który przedstawia pielgrzymkę do Swarzewa.

Po drodze z kościoła do morza znajduje się kaplica zbudowana w 1775r. na miejscu gdzie przed kilkuset laty znaleziono figurę, która jest obecnie w kościele. W kaplicy wisi tablica z wierszem opisującym to zdarzenie.

Ze Swarzewa drogą polną dochodzimy do Strzelna, w którym warto obejrzeć zabytkowy kościół. Po przejściu kilku kilometrów dojdziemy szosą do lasu. Skręcimy w leśną drogę, która wyprowadzi nas na rozległe nieużytki tworzące oryginalny krajobraz - nimi dojdziemy do Jastrzębiej Góry, nad pełne morze. Dalej idziemy do Jastarni. Odcinek ten przebiega identycznie jak na trasie I, nie będziemy więc powtarzali jego opisu.

Korzystając z pobytu w Jastarni zwiedzimy jeszcze odległe o parę kilometrów kąpielisko Jurata i popłyniemy statkiem do Gdyni.

Z Gdyni wychodzimy malowniczą drogą przy torze kolej. linii do Kościerzyny. Przechodzimy przez Wielki Kaok i przy Źródle Marii wchodzimy do lasu. Mijamy leśniczówkę Gołębiewo, wieś Owczarnia i polnymi drogami dochodzimy do Żukowa.

(W następnym numerze zamieścimy opis tras krótszych)

Jerzy Gorazdowski

Ż Y C I E O R G A N I Z A C Y J N E
oo

D o n i o s ł a U c h w a ł a

Prezydium Zarządu Oddziału PTTK "Trójmiasto" na swoim posiedzeniu w dniu 16.IV.59r. podjęło doniosłą uchwałę w sprawie budowy w Wieżycy schroniska, im.F.Franciszka Sędzickiego. Jest to społeczny czyn turystów trójmiasta dla uczczenia Tysiąclecia Państwa Polskiego oraz ku pamięci zasłużonego pisarza kaszubskiego i przyjaciela turystów - Franciszka Sędzickiego. Doniosłość tej decyzji polega na tym, że dotychczas Oddział PTTK "Trójmiasto" nie miał dla swej lo tysięczonej rzeszy członków ani jednego obiektu turystycznego na Kaszubach. A przecież większość imprez turystycznych Oddziału odbywa się właśnie na Kaszubach. Poza tym, schronisko w Wieżycy - to jedyny otwarty, ogólnodostępny obiekt turystyczny na Kaszubach i jedyny otwarty obiekt w sercu Szwajcarii Kaszubskiej.

Realizacją zobowiązania zajął się Społeczny Komitet Budowy Schroniska im. F. Sędzickiego. Wiele środowisk turystycznych i instytucji zapowiedziało już swą pomoc finansową na powyższy cel. Są to m.in. Komisja Krajoznawcza, Koło Przewodników PTTK, Wojewódzki Komitet Turystyki (50,000 zł). Redakcja "Kaszebe", Koło PTTK "Szarotka", Komitet Odbudowy Ziemi Gdańskiej, Koło PTTK przy ZNP, Komisja Kół PTTK, WKPG.

Apelujemy przeto do Komisji i Klubów turystycznych, by za wzo-rem Komisji Krajoznawczej 10% ze swego budżetu na rok 1959 przeznaczyły na budowę schroniska. Zwracamy się do Zarządów wszystkich kół PTTK o przeznaczenie na powyższy cel pewnych kwot (z funduszu koła, lub ze specjalnej zbiórki przeprowadzonej w kole PTTK).

Występujemy z prośbą o pomoc do zakładów pracy i różnych instytucji. Nawet najdrobniejsza kwota przyczyni się do zrealizowania tego wielkiego zamierzenia. Prosimy zatem o przesłanie na piśmie Waszych zobowiązań na rzecz budowy schroniska.

W najbliższym czasie podamy numer konta. O przebiegu realizacji tego zamierzenia i zbiórce funduszy informować będziemy czytelników w "Jantarowych Szlakach".

Społeczny Komitet Budowy Schroniska
im.F.Sędzickiego w Wieżycy

Alarm nie pozostał bez echa

Czytelnicy pamiętają nasz alarmowy artykuł "S.O.S." w sprawie szlaków turystycznych ("Jantarowe Szlaki Nr 6). Cieszy mnie, że omawianym tam problemem zainteresowały się odpowiednie instytucje i osoby. M.in. ostatnio pożyteczną naradę na temat szlaków turystycznych zorganizował u siebie Wojewódzki Komitet Turystyki w Gdańsku. W.K.T. pragnie w dalszym ciągu pomagać PTTK w doprowadzeniu do porządku turystycznych szlaków gdańskiego Wybrzeża (znakowanie, otablicowanie, marszruty). Zagadnieniem tym przejęły się też: Komisja Turystyki Pieszej Oddz. PTTK "Trójmiasto", Oddział PTTK w Gdyni, Zarząd Okręgu PTTK w Gdańsku. M.in. sprawami tymi zajęło się Prezydium Zarządu Okręgu PTTK na swym ostatnim posiedzeniu. Oby jednak w ślad za radzeniem poszli w teren znakarze Oddziałów PTTK (wraz z pędzlami, farbą, gwoździami, tablicami itp.).

C całą akcję winien jednak inicjować i koordynować oraz udzielać pomocy technicznej i finansowej Zarząd Okręgu PTTK w Gdańsku.

Odnosnie szlaków wpłynęły do redakcji też dwa listy od kol. mgr J. Wojnarskiego. Zawierają one wyjaśnienia, wypowiedzi polemiczne i konkretne wnioski. W związku z nimi cieszy mnie fakt, że kol. Wojnarski nie wyłącza się z pracy turystyczno-krajoznawczej na terenie gdańskiego Okręgu PTTK.

Wiele słuszności zawierają też wnioski kol. Wojnarskiego, które należałoby jak najszybciej realizować. A oto one:

1. Opracować mały ale realny plan na rok 1959.
2. Wystąpić do WKT w Gdańsku o pomoc w wys. 30.000 zł.
3. Wspólnie z Okręgiem i Oddziałem ustalić zakres najpilniejszych potrzeb w zakresie znakowania i otablicowania.
4. Powołać aktywne Komisje Piesze, nastawione na rzetelną robotę techniczną.
5. Wyznaczenie zadań związanych z administracją i rozliczaniem znakarzy, określonym pracownikiem Oddziału "Trójmiasto" i Okręgu PTTK.
6. Wystąpienie do G-PUT o pomoc w postaci samochodu do rozwiezienia tablic, słupków, narzędzi, znakarzy.

Koźl. Wojnarski wyraził ochotę wszechstronnej pomocy w przeprowadzeniu wyżej podanej akcji. Uważam jednak, że sprawa szlaków nie jest jeszcze zamknięta. Dlatego będziemy systematycznie informować czytelników o wszystkich wydarzeniach na tym odcinku. Zapraszamy też turystów i krajoznawców do konkretnych wypowiedzi na ten temat. Warto też, by oficjalnie na temat szlaków wypowiedziały się: Zarząd Okręgu PTTK, Komisje Piesze Zarządu Głównego i Oddziału PTTK "Trójmiasto".

Cz. Skonka

-----oOo-----

Dla turystów władających obcymi językami

Biuro Wymiany Międzynarodowej PTTK poszukuje między aktywistami i członkami PTTK osób, które mogłyby się podjąć funkcji opieki i prowadzenia grup zagranicznych, podczas wędrowki po Polsce.

Od kandydata na pilota grupy zagranicznej wymaga się dobrej znajomości języków obcych oraz umiejętności zainteresowania turystów zwiedzanym terenem i obiektami. Konieczne są znajomości zagadnień tak życia współczesnego Polski, -jak i jej przeszłości, kultury i dorobku cywilizacyjnego.

Od kandydata wymaga się ponadto dużej kultury osobistej, taktu, zdolności organizacyjnych i wytwarzania miłej atmosfery.

Kandydat musi też posiadać znajomość danego szlaku (zabytki, przyrodę, historię itp.).

Zgłoszenia opiniowane przez Oddział PTTK "Trójmiasto" kierować należy bezpośrednio do PTTK B.W.M. Warszawa, ul. Senatorska 11.

Z.J.

-----oOo-----

A n t y k w a r i a t "Jantarowych Szlaków"

Poszukuję materiałów krajoznawczych okolic woj. białostockiego (szczególnie Narew, Bibrza, Puszcze Augustowska i Białowieńska).

Markowski Bolesław

Na pośrednictwem redakcji poszukujemy "setek" powiatów kaszubskich (m.in. kartuskiego, kościerskiego, puckiego, lęborskiego).

(SK)

-----oOo-----

N o w i "J a n t a r o w e y"

Ostatnie "Jantarowe Szlaki" zaprenumerowali:

H. Ofierzyński - Malbork,

J. Neumann - Gd.-Wrzeszcz,

D. Czołkowski - Gdynia,

E. Włodarkiewicz - Oliwa,

Proszymy następnych kolegów, Jednocześnie przypominamy, o odnawianiu prenumeraty na II półrocze 1959r.

(SK)

-----oOo-----

Nowe koła P.T.T.K.

Ostatnio powstało szereg nowych kół PTTK na terenie trójmiasta.

Są to koła PTTK przy:

- Technikum Budowlanym Wrzeszcz - 20 osób,

- Szkole Nr 4 Sopot - 17 osób,

- Gdańskiej Wodnej Drużynie ZHP przy TBO Wrzeszcz - 20 osób

(opiekuje się nimi koło Nr 19 przy CBKO Gdańsk),

- PPUiK "Ruch" w Gdańsku - 26 osób,
- Port - Serwisie w Gdańsku - 15 osób.

(SK)

-----oOo-----

Praktyki w schroniskach górskich

Ośmiu członków Koła PTTK i WF "Szarotka" uczniowie Technikum Hotelarskiego w Sopocie, w ramach przedmaturalnych praktyk szkolnych, odbyło miesięczne praktyki w schroniskach górskich PTTK w okolicy Zakopanego (Morskie Oko, Hala Gąsienicowa, Kalatówki, Hala Ornak, Polana Chochołowska i Turbacz w Gorcach). Jest to już trzecia praktyka w schroniskach PTTK, z której praktykantki były bardzo zadowolone, gdyż pracowały w przyjemnej atmosferze schronisk, mogły sycić się zimowym pięknem gór, a w czasie wolnym uprawiały białe szaleństwo, bo warunki śniegowe dopisały i pogoda była piękna. W niektórych schroniskach pracują absolwentki tegoż Technikum, gdyż po maturze pozostały na stałe w turystyce.

H. Piątkowski

-----oOo-----

Wydawnictwa turystyczno - krajoznawcze

W placówkach Oddziału PTTK "Trójmiasto" można nabyć następujące wydawnictwa:

1. Składanka "Przedmieście Gdańska - Święty Wojciech" - 1 zł
2. "Kalendarzyk turystyczny" - 10 zł
3. "Pamiętnik Jubileuszowy P.T.K. 1906 - 1956" - 15 zł.
4. "50 lat na nartach" - 10 zł.
5. "Jantarowe Szlaki" - 2 zł.
6. Mapki Kaszub (światłokopie) - 15 zł.
7. Mapki (szkice) Tatr, Pasma Babiogórskiego i inne (3-16 zł).
8. Turystyczny numer "Kaszeby" (wraz z mapą Kaszub) - 2 zł.

(SK)

"Kaszëbë" zamiast "Jan-tarowych Szlaków"

Redakcja nasza przyłącza się do wydania turystycznego numeru "Kaszëbë". W związku z tym w czerwcu otrzymacie zamiast "Jan-tarowych Szlaków" - "Kaszëbë".

Następny numer naszego informatora ukaze się 1 lipca. Będzie to numer "jubileuszowy" (9 - 10) i podwójny.

(SK)

-----oOo-----

"Sejmik niespełnionych nadziei"
czyli - zagubione idee I Sejmiku.

W "Dzienniku Bałtyckim" ukazał się artykuł krytyczny o Kaszubskim Sejmiku Turystycznym. Wypowiedź ta była zupełnie słuszną (za wyj. fragmentu dot. A. Bukowskiego i F. Mamuszki). Poruszę jeszcze i ja to ważne zagadnienie.

Zarząd Okręgu PTTK pokpił sobie sprawę i zagubił idee I Sejmiku. Mianowicie, uchwała I Sejmiku zobowiązywała do zorganizowania podobnego, poświęconego omówieniu najważniejszych problemów zagospodarowania turystycznego, rozwoju turystyki na Kaszubach, przygotowania do sezonu. Tymczasem zaś, kolegom z Biura Zarządu Okręgu PTTK (odpowiedzialnym za pracę kaszubskich oddziałów PTTK) przysniło się coś nowego, coś oryginalnego. Postanowili zatem zorganizować sejmik poświęcony wyłącznie sprawom wymiany turystycznej między szkołami Kaszub i trójmiasta. Owszem, jest to ważna sprawa, ale nie problem. Tą sprawę napewno załatwiło by Kuratorium w trybie roboczym (i może lepiej niż Okręg) przy ewentualnej pomocy WKT w Gdańsku. No i chyba nie za to Zarząd Główny PTTK płaci pieniądze kol. Stefanowiczowi i kol. Janowskiemu. Ich zasadniczym obowiązkiem było omówienie problemów zagospodarowania turystycznego podległych im oddziałów PTTK, pomocy tym oddziałom w przeprowadzeniu zbliżającego się sezonu turystycznego, problemów pro-

pagandy turystycznej, schronisk, stanic wodnych, wczasów wędrownych, szlaków turystycznych, kursów przewodników terenowych. Ale o to nikogo z Biura Zarządu Okręgu głowa nie boli, o tym nikt z Okręgu na Sejmiku nie mówił. Zresztą nie należy się dziwić. Biuro Zarz. Okręgu jest przecież tak zaabsorbowane w samym trójmieście współpracą z 18 instytucjami zajmującymi się turystyką (m.in. ZHP, WKKF, LPŻ, ZMW, WSOT-K, ZMS, LOP, ZSP, TPPR), że nie ma nawet czasu rozdrabniać się na problemy jakiegoś tam terenu. Toteż nie należy się dziwić, że zaproszenia na Sejmik rozsyłano na dwa dni przed jego rozpoczęciem, że mgr Rozenkranz dowiedział się o swoim odczycie dopiero z zaproszenia, że kurs przewodników po Kartuzach organizuje tamtejszy Pow. Komitet Turystyki, że na dwukrotne pytanie z sali: jakiej pomocy udzieli Okręg PTTK terenowi w sezonie 1959, padła odpowiedź - żadnej pomocy. Ciekawe były referaty (choć za dużo). Pożyteczna jest współpraca ze wszystkimi instytucjami i organizacjami. Dobrze, że Pow. Kom. Turystyki w Kartuzach organizuje kurs przewodników przy pomocy WKT, jeżeli Oddział PTTK Kartuzy nie może tego zrobić przy pomocy Okręgu PTTK. Sporo pracy zajęło organizatorem przygotowanie Sejmiku. Ale czas najwyższy, by Zarząd Okręgu PTTK nauczył się wreszcie rozróżniać co ważne, a co najważniejsze. III Kaszubski Sejmik Turystyczny musi wyglądać inaczej. Musi być to spotkanie naprawdę "na temat".

Czesław Skonka

W I E Ś C I Z O D D Z I A Ł Ó W P T T K
oo

M a l b o r k. Tamtejszy Oddział PTTK zorganizował kurs przewodników po zamku i Żukawach. Zapisano się na niego blisko 50 osób. Szkolenie przeprowadził Zarząd Koła malborskich przewodników PTTK pod kierownictwem kol. Ofierzyńskiego. W wyniku tego Malborkowi powiększy się kadra tak potrzebnych w sezonie przewodników.

K a r t u z y. Oddział PTTK w Kartuzach przy pomocy Okręgu PTTK i Redakcji "Kaszëbe" zorganizował w dniu 5 kwietnia II Kaszubski Sejmik Turystyczny. Spotkanie bardzo pożyteczne, ref. kol.kol. Bukowskiego, Mamuszki i Rozenkranza bardzo ciekawe. Szkoda tylko, że odpowiedzialny za "Sejmik" Zarząd Okręgu PTTK nie przewidział miejsca na przedyskutowanie najważniejszych problemów zagospodarowania turystycznego i rozwoju turystyki na Kaszubach.

P u c k. Działacze turystyczni tamtejszego Oddziału proszą Zarząd Okręgu PTTK w Gdańsku o zwrócenie większej uwagi na Puck. Chodzi o pomoc organizacyjną i finansową m.in. na założenie w Pucku jakiejś bazy noclegowej.

U W A G A: L ę b o r k, K o ś c i e r z y n a i
K w i ę z y ń i

Prosimy Kolegów z tamtejszych Oddziałów o zabranie głosu w "Jantarowych Szlakach".

(SK)

IMPREZY TURYSTYCZNE ZAPRASZAJĄ

Majowe wycieczki "Raidu na Raty"

Koło PTTK "Mewa" w Sopocie zawiadamia swych członków i sympatyków o dalszych wycieczkach "Raidu na Raty".

Jest to raid pieszy na trasie Oliwa - Wieżyca, o łącznej długości ca 100 km odbywany w "ratach" niedzielnych.

Warunki uczestnictwa: 1. dobre chęci,

2. dobre nogi,

3. dobre buty i ukończenie 14 lat
(dla pań 14 wlosen).

Udział we wszystkich wycieczkach raidu pozwala uzyskać brązową OTP. Uczestnicy sami pokrywają koszty przejazdu. Opłata za udział - 1 zł od osoby (płatne na trasie).

Prowadzą członkowie Koła "Mewa" - znani piechurzy Wybrzeża.

dn. 10. V. Osowa - Babi Dół, zbiórka na Dworcu w Osowie o
godz. 8,30 - 25 km

dn. 24. V. Babi Dół - Sławki, zbiórka Dworzec Babi Dół o
godz. 8,50 - 20 km

dn. 6.VI. Sławki - Wieżyca, zbiórka Przystanek - Sławki o
godz. 18,45 - 20 km powrót o 19-tej
dnia 7.VI.

Z.J.

T u r y s t o - w o d n i a k u - pamiętaj!

Ostatnie dni maja zarezerwuj na udział
w XVIII Międzynarodowym Spływie Kajakowym na Dunajcu!

XVIII Międzynarodowy Spływ na Dunajcu odbędzie się w dniach
27 - 31 maja 1959r.

na trasach: A. Czarny Dunajec - Nowy Targ - Czorsztyn -
Krościenko - Tęgoborze nad jeziorem Rożnowskim.

B. Biały Dunajec - Nowy Targ - Czorsztyn - Kroś-
cienko - Tęgoborze.

C. Leluchów - Piwniczna - Stary Sącz - Tęgoborze.

Pamiętaj W o d n i a k u! że koniec maja, to spotkanie wszystkich prawdziwych "towarzyszy wiosła" - miłośników kajakarstwa nad brzegami Dunajca i Popradu!!!

Z.J.

-----oOo-----

K a l e n d a r z y k w y c i e c z e k
organizowanych przez Pododział PTTK w Gdyni

Wycieczki piesze:

1-3.V.59.	- wycieczka 3-dniowa po terenach Kociewia	50 km
10.V.	- Skorzewo - Wieprznica - J.Garczyn - Kościerzyna	18 km
17.V.	- Krzeszna - Stężyca - Skorzewo	18 km
23-24.V.	- Kartuzy - Chmielno - Ostrzyce - Krzeszna	30 km
31.V.	- Oliwa - J.Otomińskie - Kolbudy	22 km

Wycieczki kolarskie:

1-3.V.59	- Ustka - Łeba - Jastrzębia Góra - Gdynia	170 km
10.V.	- Gdynia - Wejherowo - Koleczkowo - Gdynia	70 km
17.V.	- Gdynia - J.Tuchomskie - Gdynia	45 km
24.V.	- Żukowo - Gdańsk - Gdynia	60 km
31.V.	- Gdynia - Osowa - J.Otomińskie - Gdańsk - Gdynia	60 km

Wycieczki kolarskie młodzieżowe:

3.V.59	- Gdynia - Rumia - Piekietko - Chwaszczy- no - Gdynia	50 km
10.V.	- Chwaszczy - Koleczkowo - Wejherowo - Gdynia	70 km
17.V.	- Gdynia - Chylonia - Koleczkowo - Chwarzno - Gdynia	40 km
24.V.	- Gdynia - Puck - Rzucewo - Gdynia	70 km
31.V.	- Gdynia - J.Otomińskie - Gdynia	60 km

U w a g a: godziny wyjazdu będą podawane w komunikatach wy-
wieszonych w biurze PTTK w Gdyni, ul.Swiętojańska
Nr 83, telefonicznie pod nr tel. 46-39
w godz. 13³⁰ - 17⁰⁰ (w soboty 11³⁰ - 15⁰⁰) oraz

w prasie. Uczestnicy, którzy zgłoszą się w biurze PTTK w Gdyni do każdego piątku poprzedzającego wycieczkę i wpłacą na bilet kolejowy, korzystają ze zniżki kolej. w wysokości 33%.

Na wycieczkach półtoradniowych i dłuższych, noclegi organizowane są w stodołach lub namiotach (uczestnicy muszą zabrać koce).

Przewiduje się, że wycieczki urozmaicone będą ogniskami turystycznymi.

J.G.

-----oOo-----

T u r y ś c i g ó r s c y n a s t a r t !

Zarząd Oddziału Międzyuczelnianego PTTK w Krakowie zaprasza turystów miłośników piękna Orawy i regionu Babiogórskiego na IV Ogólnopolski Raid Górski im. W. Kulczyckiego.

Raid odbędzie się w dniach 14 - 17 maja.

Zgłoszenia na Raid należy kierować na adres kierownictwa Raidu, Kraków, ul. Floriańska 55, Ip. Informacje oraz regulamin do wglądu udziela Biuro Oddziału "Trójmiasto".

-----oOo-----

Koło PTTK przy Hucie "Batory" organizuje IV Raid Górski Oddziału Chorzów na terenach Beskidu Wysokiego, Śląskiego i Małego w dniach 28 - 31.V.59r.

Raid odbywa się na trasach pieszych i motorowych.

Termin zgłoszeń 10 maja. A d r e s: Kierownictwo Raidu, Oddział PTTK Chorzów, ul. Jagiellońska 4.

Informacji udziela Biuro Oddziału "Trójmiasto".

-----oOo-----

Piechurzy Wybrzeża na szlakach Warmii i Mazur

I Ogólnopolski Raid Maturzystów w dniach 7-14 czerwca 1959r. z metą we Fromborku. Zgłoszenia przyjmuje Komitet Organizacji

cyjny, Olsztyn, Wysoka Brama, do dnia 1.V.59r.

II Mazurski Raid Pieszy w dniach 28 - 31.V.1959r.

Trasy przebiegają przez najbardziej malownicze tereny Mazur. Po ukończeniu Raidu uczestnicy korzystają z wycieczek statkiem na trasie:

Ruciane - Mikołajki - Giżycko. Termin zgłoszeń do 5.V.59.

A d r e s: Olsztyn, Wysoka Brama.

Regulaminy Raidów do wglądu w Biurze Oddziału "Trójmiasto" w Sopocie.

Z.J.

-----oOo-----

"R o d z y n e k" dla k o l a r z y!

Komisja Turystyki Kolarskiej Zarządu Głównego PTTK organizuje w dniach 5 - 22.VII.59r. VIII Ogólnopolski Raid Turystyki Kolarskiej, dla uczczenia 15 rocznicy powstania Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, połączony z Międzynarodowym Raidem Kolarskim A.I.T. (Alliance Internationale de Tourisme). Na Raid przybywają kolarze - turyści z całej Europy, co daje możliwości nawiązania kontaktów z turystyką zagraniczną i jednocześnie będzie dużą propagandą turystyki polskiej. Poza tym udział w Raidzie umożliwi uczestnikom przyjemny odpoczynek, poznanie piękna naszego kraju i jego zabytków, a także nabywanie i wymianę doświadczeń turystycznych z innymi uczestnikami Raidu. Raid ma charakter gwiazdzisty na dowolnie wybranych trasach. Uczestnicy wyruszają zbiorowo lub indywidualnie z dowolnie wybranej miejscowości na terenie kraju, zgłaszają się w miejscu zakończenia Raidu do dnia 20.VII.59r. Zakończenie Raidu w dniach 20 - 22.VII.59r. w Domu Turysty PTTK w Zakopanem. Klasyfikacja za udział w Raidzie indywidualna.

W czasie zakończenia Raidu odbędą się: dwie wspólne wycieczki kolarskie, kolarski tor przeszkód, ognisko i występy zespołów. Informacje: Biuro Oddziału PTTK "Trójmiasto" Sopot, 20 Października 769.

Z.J.

-----oOo-----

Chętni do poznania szlaków białostockich w okresie lęgów ptasich

W pierwszej połowie maja kol. Markowski organizuje wyprawę w okolice Puszczy Augustowskiej, Biebrzy i Brzozówki.

Trasa w ogólnym zarysie przebiegać będzie:

- od Wigrów, brzegiem Czarnej Hańcy do Rygola (noclegi w schroniskach lub w stanicach wodnych) - 35 km
- około 15 km na zachód Kanałem Augustowskim i dalej przez Puszcę Augustowską do Biebrzy - 45 km
- brzegiem Biebrzy w kierunku wyjścia do jej delty i Brzozówką - 40 km
- brzegiem Brzozówki do jej źródeł i dalej na zachód do Knyszyna (ruiny zamku) - ok. 50 km
- od Knyszyna do Białegostoku - ok. 30 km

Na trasie od Rygola do Białegostoku nie spotkamy schronisk, w związku z tym w grę wchodzi tylko namiot, lub przygodny nocleg.

Trasa wynosząca w/g mapy ok. 200 km zajmie prawdopodobnie 10 - 12 dni marszu. Eskapada ta zakończy się 2-dniowym pobytem w Puszczy Białowiejskiej, do której można się dostać pociągiem, bądź też przejść (w wypadku zaoszczędzenia 2-3 dni) brzegiem Karewki do Białowieży.

Obrana trasa jest tylko ogólnym szkicem, który może się nieco zmienić. Ze względu na charakter terenu wycieczka będzie naprawdę ciekawa i wniesie dużo nowych wrażeń w życie turysty. Chętni do wzięcia w niej udziału proszeni są o porozumienie się w Zarządzie Oddziału "Trójmiasto" - redakcja "Jantarowych Szlaków", bądź też z kol. Markowskim tel. 39-62 (pryw. 424-56).

— 000 —

Oddział PTTK "Trójmiasto" posiada jeszcze pewną ilość miejsc na turystyczne wczasy zagraniczne nad Morze Czarne do Bułgarii (czerwiec, lipiec, sierpień i wrzesień br.). Zgłoszenie przyjmuje Kol. Z. Jastrzębowski w Biurze Oddziału w Sopocie ul. 20 Października 769 w godz. 9 - 16.

"Jantarowe Szlaki" wydaje Komisja Krajoznawcza Oddziału PTTK "Trójmiasto".
Redaguje Zespół: J. Gorazdowski, Z. Linawska, Cz. Skonka (kier. Zespołu), E. Rzenkranz, T. Wałaszkiwicz.
Adres Redakcji: Sopot, ul. 20-go Października 769.
Redakcja przyjmuje interesantów w każdy poniedziałek w godz. 16 - 18, w Klubie Turysty PTTK w Gdańsku, ul. Długa 45.

Do krainy Słowińców



Oddział PTTK „Trójmiasto” przygotował kurs organizatorów turystyki dla przedstawicieli kół PTTK. Poza wykładami w Klubie Turysty w Gdańsku, uczestnicy kursu zwiedzą Pojezierze i Pobrzeże Kaszubskie oraz Powiśle. Będą również wędrować widoczną na zdjęciu „betonówką” z Łeby do Krainy Słowińców.

Tekst i zdjęcie: Cz. Skonka